

AMERYKANIE BUDUJĄ ZAŁOGOWY STATEK KOSMICZNY

NASA wybrała dla swoich potrzeb projekt załogowego statku kosmicznego CST-100 i podpisała z opracowującym go koncernem Boeing umowę za 4,2 miliarda dolarów.

Amerykanie chcą uniezależnić się od Rosji i zbudować własny, załogowy statek kosmiczny. Podpisany obecnie z koncernem Boeing kontrakt za 4,2 miliarda dolarów przewiduje budowę takiego statku do 2017 r.

Pojazd CST-100 (Crew Space Transportation) ma być zdolny do transportu maksymalnie 7 osób lub ładunku potrzebnego np. do utrzymania międzynarodowej stacji kosmicznej. Według koncernu Boeing jest to na dzień dzisiejszy najbardziej ekonomiczne rozwiązanie tego rodzaju.

Statek kosmiczny będzie budowany w zakładach znajdujących się Centrum Kosmicznym im. Kennedy'ego na Florydzie. Harmonogram prac jest bardzo napięty. Pojazd ma być gotowy do badań już w 2016 r. Pierwszy lot tylko z ładunkiem ma się odbyć na początku 2017 r., natomiast lot załogowy jest przewidziany w połowie tego samego roku.

Specjaliści podkreślają, że wprowadzenie załogowego statku przez USA może stanowić bardzo poważny problem dla rosyjskiego programu kosmicznego, który utrzymywał się głównie ze środków otrzymywanych od państw zachodnich. Jednakże, obecnie pieniądze za transport satelitów i personelu na orbitę zaczynają powoli płynąć do ChRL i Francji, a od 2017 roku również Stany Zjednoczone nie będą płacić Rosjanom.